

DYNI WYDRAŻANIE! CZY TO STRASZNIE TRUDNE ZADANIE?!

Cukierek albo psikus! Czy znacie taki tekst?! Świetliczaki - nasze dzieciaki - są w żartach mistrzami! Lecz tym razem nie wybrały żadnej z powyższych opcji, tylko zakasały rękawy i wykonały kawał ciężkiej pracy, bo i dynie jakieś takie ogromne wkulały się pewnego dnia do naszej świetlicy.

Więc cóż z nimi było nam robić?! Dzieciaki bardzo ochoczo wydrażyły z nich miąższ, a pestki zapewne pochowały do śniadaniówek, aby w domu na spokojnie wysuszyć

je i zjeść ;)

Jakie efekty?!

Sami zobaczcie!

GALERIA